

Krzysztof Kieślowski

100 lat kina polskiego

---

projekt dla BFI TV

Zdecydowałem się na realizację filmu o kinie polskim. Związki (zwłaszcza na początku) kina polskiego z kinami innych krajów wschodnioeuropejskich (Węgry, Czechosłowacja) nie są ciekawe; nie ma interesujących wzajemnych wpływów lub też istotnych przeciwieństw.

Synopsis.

Chcę spojrzeć na historię kina z punktu widzenia tych, dla których kino powstało i dla których dziś je robimy - z punktu widzenia widza. Wykluczę więc fachowców: reżyserów, aktorów, teoretyków, historyków. Najogólniej mówiąc chcę się dowiedzieć czemu ludzie chodzili i czemu dziś chodzą do kina. Przeprowadzę szereg rozmów z ludźmi w różnym wieku - z takimi, którzy mają po 100 lat i takimi, którzy byli w kinie pierwszy raz, właśnie wczoraj. Będą to ludzie różnych profesji, o różnym poziomie wykształcenia, o różnych poglądach. Nie będą to klasyczne wywiady a właśnie - rozmowy lub monologi. Dowiem się co na przestrzeni tych 100 lat wzruszyło ich, rozśmieszyło, przestraszyło. Rozmowy będą ilustrowane wykopiowaniami z filmów, o których będziemy rozmawiać.

Potrzeby inscenizacyjne.

Chciałbym osiągnąć efekt następujący - człowiek, który mówi o określonym filmie znajduje się "wewnątrz" tego filmu, staje się jednym z bohaterów filmu, o którym opowiada. Korzystać więc będę musiał z pomocy scenografa, by zaaranżować odpowiednie wnętrza lub plenery a także z efektów specjalnych w dziedzinie obróbki taśmy by w rezultacie uzyskać podobny obraz filmowanej dziś osoby z obrazem filmu sprzed kilkadziesiątu, kilkunastu lub kilku lat.

Potrzeby organizacyjne.

Czas trwania filmu - 60 minut. Wszystkie zdjęcia współczesne w Polsce. Ekipa polska. Taśma 35 mm, wywoływana w Londynie lub Berlinie. Zużycie negatywu 1:20. Dźwięk numeryczny. Montaż, udźwiękowanie i zgranie filmu w Polsce. Wykonanie kopii wzorcowej

w laboratorium w Londynie lub Berlinie. Zakończenie wszystkich prac - koniec 1994. W tej chwili wyobrażam sobie, że zdjęć współczesnych będzie około 30 min. i wykopiowań też około 30 minut.

Pilne potrzeby organizacyjne.

Od 1 stycznia 1994 chciałbym zaangażować asystenta reżysera (Paweł Łoziński) i kierownika produkcji (Ryszard Chutkowski). Ich pensja do ustalenia z kooproducentem filmu - Studiem TOR.